

## **Komunikat PAP: RPO: ratyfikacja Traktatu Lizbońskiego - w referendum – 27 lutego 2008 r.**

**2008-02-27 17:54**

27.2.Warszawa (PAP) - Ze względu na wagę podejmowanych zobowiązań wydaje się wskazane uzyskanie zgody na ratyfikację Traktatu Lizbońskiego w referendum ogólnokrajowym - czytamy w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich Janusza Kochanowskiego przekazanym w środę PAP.

W środę w Sejmie odbyła się debata nad przedstawionym przez Prezydium Sejmu projektem uchwały, w którym zaproponowano parlamentarny tryb ratyfikacji Traktatu.

W opinii RPO, parlament mógłby samodzielnie podjąć decyzję w sprawie ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego "o ile wcześniej obywatele zostaliby zapoznani z treścią Traktatu, i o ile odbyłaby się debata publiczna wyjaśniająca znaczenie jego kluczowych postanowień".

Jak zauważył Kochanowski, "debata nie odbyła się ani na etapie negocjowania Traktatu, ani po jego podpisaniu".

Rzecznik ocenił, że "w tej sytuacji trudno mówić, że parlament odzwierciedla opinie obywateli (...)". Zaznaczył, że "decyzja o ratyfikacji Traktatu podjęta w warunkach niewiedzy społeczeństwa, stanowi istotne naruszenie obyczajów demokratycznych".

RPO wyraził swoją opinię odnośnie ratyfikacji Traktatu ponieważ - jak podkreślił w oświadczeniu - otrzymał szereg skarg od obywateli, że przedstawiciele władzy dążą do podejmowania decyzji wpływających na losy kraju "ponad głowami" obywateli.

Jak czytamy w piśmie RPO, fiasko procesu ratyfikacyjnego Traktatu Konstytucyjnego UE spowodowało, "iż większość rządów państw członkowskich nie przewiduje ratyfikacji w drodze referendum, często wbrew oczekiwaniom obywateli".

RPO ocenił, że "obawy przeciwników referendum nie wydają się zasadne". Powołał się na ustawę o referendum ogólnokrajowym.

"Jeżeli wynik referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej jest niewiążący - czyli w przypadku, gdy nie weźmie w nim udziału więcej niż połowa uprawnionych - Sejm może ponownie podjąć uchwałę w sprawie wyboru trybu wyrażenia zgody na ratyfikację tej umowy (art. 75)" - czytamy w piśmie RPO.

Zdaniem Kochanowskiego - ustawa nie przewiduje tzw. karencji czasowej - Sejm następnego dnia może ratyfikować Traktat w drodze ustawy lub zarządzić kolejne referendum.

Jak podkreślił RPO, "pozytywny wynik nawet niewiążącego referendum dałby mocną legitymację demokratyczną dla takiej decyzji parlamentu".

W ocenie Kochanowskiego, "referendum byłoby ważnym elementem przyczyniającym się do wzmocnienia etosu obywatelskiego w Polsce".

Głównymi postanowieniami Traktatu Lizbońskiego są: usprawnienie unijnych instytucji poprzez przyjęcie nowego systemu podejmowania decyzji w UE, a także nadanie Unii osobowości prawnej oraz wiążącego charakteru Karcie Praw Podstawowych.

Traktat - jako pierwszy unijny dokument - reguluje sposób wychodzenia z UE państwa, które zdecydowałyby się na taki krok.

Traktat zawiera listę wartości, na których opiera się Unia, a także jej celów i kompetencji.

Najwięcej kontrowersji w Polsce wzbudziły zapisy dotyczące podejmowania decyzji w Radzie UE - w dziedzinach, w których stanowi ona kwalifikowaną większością głosów. Mimo że nowy Traktat ma wejść w życie w 2009 roku - na wniosek Polski - przywódcy państw UE uzgodnili, że do 1 listopada 2014 roku będą obowiązywały dotychczasowe, korzystne dla naszego kraju zasady głosowania w Radzie UE, które przewiduje Traktat z Nicei. (PAP)

lug/ mok/ mow/